

---

**Komentarz został opracowany pod kierownictwem eksperta IS Radosława Pyffla  
przy współpracy z praktykaniem IS Maciejem Bojarem**

---

Niniejszy artykuł powstał ,aby pokazać jak kształtująca się sytuacja międzynarodowa stworzyła zbieżność interesów Polski oraz państw ASEAN. Opisane zostały możliwości współpracy, jakie obydwie podmioty mogłyby podjąć.

### **Czym jest ASEAN - rozwój organizacji**

W latach 60. XX w., państwa Azji południowo - wschodniej, zmęczone oraz upokorzone wieloletnim panowaniem kolonizatorów, postawiły przed sobą zadanie budowy silnych ośrodków politycznych. Trwała organizacja powstała 8 sierpnia 1967 roku, kiedy Tajlandia, Indonezja, Malezja, Filipiny i Singapur podpisały Deklarację Bangkocką, w której najważniejszy punktem, było położenie największego nacisku na wzrost ekonomiczny, postęp społeczny, rozwój kulturowy, stabilizację w regionie oraz współpracę ekonomiczną, kulturalną, technologiczną i administracyjną. W kolejnych latach, by zmniejszać wpływ obcych mocarstw w regionie oraz rozszerzać współpracę, organizacja zaczęła się otwierać, by przyjąć w swoje struktury Wietnam, Laos, Birmę i Kambodżę. Tak ukształtowała się organizacja ASEAN.

ASEAN zaczął rosnąć w latach 90 XX. wieku, zaraz po kryzysie w Azji, wywołanym ryzykowną spekulacją zasobami czy zbyt dużym powiązaniem biznesu z polityką. Aby wyjść z kryzysu, rządy państw członkowskich musiały współpracować, co przyczyniło się do zacieśniania stosunków. Zaowocowało to nowymi umowami handlowymi mającymi stymulować wzrost gospodarek. Jako wspólnota, ASEAN zaczął odgrywać znaczącą rolę na arenie międzynarodowej. Już w latach 2007-16 wzrost gospodarczy danych państw wynosił 5,3%, co było wyższym wynikiem niż wartość gospodarki światowej. Łączny PKB państw ASEAN w roku 2018 wynosił 3 bln. dolarów, co dało im 5 miejsce na świecie. Z tak dużym rynkiem jakim dysponują te państwa (ok. 640 mln ludzi) oraz rozwijającymi się państwami ( w roku 2018 Wietnam zanotował wzrost gospodarki o 7.1%, zaś Kambodża mogła pochwalić się wzrostem o 7.5%) organizacja ta już w tym momencie staje się jednym z głównych graczy jeżeli chodzi o arenę międzynarodową. (Futyra (2014), *“Między przeszłością a*

teraźniejszością. *Historia powstania Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo - Wschodniej (ASEAN) i bieżące wyzwania*", Wyższa Szkoła Europejska im. ks. J. Tischnera w Krakowie), ("ASEAN key figures 2019" ,(2019), Jakarta)

### **Perspektywy dla państw ASEAN w dobie rywalizacji USA - Chin**

Kraje członkowskie ASEAN, z racji na swoją lokalizację zostały postawione w bardzo trudnej sytuacji. W okresie rywalizacji między USA i Chinami, państwa te zaczynają obawiać się o swoją przyszłość. Z racji na swoje zasoby, czy to ludnościowe bądź gospodarcze, członkowie tej organizacji mają potencjał by jeszcze bardziej rozwijać się w przyszłości, dlatego też obydwie mocarstwa zabiegają o ich uznanie. USA już od początku powstania organizacji angażowały się w jej rozwój. Odpowiadało to im potrzebom utrzymywania równowagi sił w regionie, a także znalezienia nowych rynków zbytu. Decydenci z Waszyngtonu zdają sobie także sprawę, że rozwój tych państw nie jest czymś wyimaginowanym, łącznie są one wielką gospodarką, a w przyszłości mogą być i jeszcze więksi. Stany Zjednoczone Ameryki przyczyniły się także do polepszenia sytuacji np. Wietnamu, gdzie dostarczało nowoczesny sprzęt bądź nadzorowało ekonomiczne reformy. Strategią USA było wzmocnienie tych państw, by nie stały się od Chin zależne i nie stanęły po ich stronie w razie konfliktu. W tym duchu rozwijały z nimi współpracę militarną. (M. G. Plummer, (2017), *"US-ASEAN Relations in a Changing Global Context, ASEAN at 50: A Look at Its External Relations"*, Konrad Adenauer Stiftung Publications).

PRZECZYTAJ TEŻ Nowa polityka rolna w poszerzonej Unii Europejskiej

ChRL region ten wykorzystywała aby rozszerzać swoją ideologię, zwłaszcza za czasów Mao Zedonga, który głosił antyimperializm. Azja Południowo - Wschodnia była świetnym miejscem by te założenia rozpowszechnić, gdyż szczególnie doświadczyła panowania kolonialistów. Od czasów reform jakie wprowadził Deng Xiaoping pod koniec lat 70. XX. wieku, ideologia ustąpiła pola współpracy gospodarczej, której obydwie podmioty potrzebowały. Po kryzysie jaki dotknął Azję w latach 90. ubiegłego wieku, Państwo Środka stało się jednym z głównym partnerów ASEAN poprzez pogłębianie współpracy nowymi umowami o wolnym handlu. Chiny poprzez wiele programów wsparcia dla takich państw jak Kambodża czy Birma umożliwiła sobie uzależnienie ich od siebie. ChRL potrzebowała zmienić państwa tego regionu w swoją strefę wpływów aby mieć pozycję hegemonu w swoim sąsiedztwie, zwłaszcza w obszarze Morza Południowochińskiego. Jako jeden z największych inwestorów a także partnerów handlowych, Chiny jawią się jako atrakcyjna oferta dla państw ASEAN. (B.L Cuesta, (2020) *"China's foreign policy in Southeast Asia"*, <http://www.ieee.es/> dostęp 08.09.2020).

Za pomoc w rozwoju jakie państwa te otrzymały, mocarstwa oczekują ich wdzięczności w dobie starcia. Decydenci zdają się rozumieć sytuację, i próbują grać na dwa fronty, ponieważ nie chcą wybierać. Czerpią korzyści z obydwu stron, i nie zgadzają się na żądania USA by oddalić się od Chin. Tak samo nie ulegają swojemu potężnemu sąsiadowi, by nie psuć relacji z największą gospodarką świata. (J. Stromseth *“Don’t Make US Choose Southeast Asia in the throes of US-China rivalry”*, 2019, Foreign Policy at Brookings)

Pozostaje jednak pytanie, jaką stwarza to sytuację dla Polski?

### **Perspektywy dla Polski**

Polska zdecydowanie “przespała” relacje jakie mogliśmy mieć z państwami ASEAN. Przez większość ostatniego wieku patrzyliśmy tylko na wschód, nie mogąc samodzielnie decydować o swojej polityce zagranicznej. Po transformacji ustrojowej nasza polityka zagraniczna skupiła się na pogoni za zachodem i dołączeniu do NATO oraz Unii Europejskiej. Poprzez takie jednostronne ukierunkowania naszych działań na arenie międzynarodowej, Polska nie wykorzystała okazji i możliwości jakie mieliśmy podczas rozwoju państw regionu Azji Południowo - Wschodniej. Nie oznacza to jednak, że powinniśmy te relacje zostawić w takim stanie w jakim są obecnie. Rozwijamy już współpracę z Azjatyckimi gigantami takimi jak Chiny, Japonia czy Korea Południowa, jednakże państwa członkowskie ASEAN, choć wydają się mniej atrakcyjne, mają i w przyszłości będą mieć wiele do zaoferowania. Nie powinniśmy zaprzepaścić nadarzającej się okazji. (M. Lubina, *“Wzorem Singapur: Polska w XXI wieku, 2019”*, Polski Przegląd Dyplomatyczny 1/2019) Zwłaszcza w dobie rywalizacji Chiny-USA, państwa ASEAN będą musiały znaleźć nowych partnerów, by nie uzależnić się od najpotężniejszej dwójki. Wielu członków tamtejszej organizacji boi się wybrania jednej strony, gdyż polegają na USA w sprawach swojego bezpieczeństwa, a na Chinach w sprawie gospodarczej. To sprawi, że będą szukać nowych możliwości, aby zrzucić z siebie ciężar rywalizacji dwóch potężniejszych graczy. (J. Stromseth *“Don’t Make US Choose Southeast Asia in the throes of US-China rivalry”*, 2019, Foreign Policy at Brookings) Takim partnerem może i powinna zostać Polska.

PRZECZYTAJ TEŻ Nowy makijaż na starej twarzy.

ASEAN, nawet w dobie napięć w swoim regionie pozostaje atrakcyjnym rynkiem odnotowującym stały wzrost, z dużą ilością konsumentów. Rozwinięcie współpracy z tamtejszym regionem pomogłoby Polsce w dywersyfikacji handlu, a co za tym idzie w poprawie jego stabilności (aktualnie około 80% Polskiego eksportu trafia do UE). Choć wydaje się, że jest to region trudny i niedostępny, zwłaszcza w kwestii wysokich ceł, to

umowy o wolnym handlu UE z Singapurem (2019) i Wietnamem (2020) mogą znacząco pomóc. Za punkt wyjścia może posłużyć to pierwsze państwo, które posiada dobrze rozwiniętą infrastrukturę z regionem, dobry klimat biznesowy czy liczną obecność instytucji finansowych, które mogą wspierać także wejście na inne rynki ASEAN. Singapur kupuje wiele elektroniki, maszynierii, pojazdów czy tworzywa sztucznego, co w 2019 r. stanowiło łącznie ok. 46% importu Singapuru. Oferta z Polski może być tańsza niż z innych państw Azji bądź Europy, a równie atrakcyjna, zwłaszcza że pokrywa się z towarami eksportowymi z Polski. Wymienione wyżej artykuły stanowiły w przybliżeniu 39% naszego eksportu. (D. Wnukowski, *50-lecie ASEAN-u: szansa na nowe otwarcie w relacjach gospodarczych z Polską*, PISM Biuletyn 2017), (<http://www.worldstopexports.com/singapores-top-10-imports/> dostęp 08.09.2020).

Powinniśmy także szczególnie zainteresować się tym drugim państwem, z racji jego znaczącego wzrostu gospodarczego. Od czasów reform przyjętych w roku 1986, Wietnam przechodzi spektakularną przemianę ekonomiczną. Po przejściu z gospodarki centralnie planowanej na wolny rynek, średni roczny wzrost gospodarki tego państwa w latach 1990-2016 wynosił 5.5%, co jest jednym z najwyższych wskaźników na świecie w tym okresie. Wszystkie prognozy wskazują, że Wietnam powinien utrzymać podobne tempo wzrostu, co może uczynić z tego państwa w przyszłości jedną z gospodarczych potęg. Demografia także nie stanowi tu problemu, gdyż żyje tam około 90 mln ludzi, co stanowi pokaźny rynek. Hanoi ma zapotrzebowanie na podobne produkty jak Singapur. Elektronika, maszynieria, pojazdy czy tworzywa sztuczne stanowią tam około 46% importu. Wraz z nową umową handlową UE-Wietnam, wydaje się że nic nie stoi na przeszkodzie do owocnej współpracy. (T. Barker, M. Üngör, *Vietnam: The Next Asian Tiger?*, 2018, University of Otago Economics Discussion Papers) (<http://www.worldstopexports.com/polands-top-10-exports/> dostęp 08.09.2020), (<https://www.gov.pl/web/rozwój/umowa-o-wolnym-handlu-miedzy-unia-europejska-a-wietnamem> dostęp 08.09.2020)

Oczywiście skupiając się na dwóch powyższych graczach, nie można zapominać o reszcie organizacji. Mamy potencjał współpracy w dziedzinie uzbrojenia z Malezją, gdzie dostarczyliśmy w roku 2011 48 czołgów PT-91M, a także z Brunei gdzie realizowaliśmy zamówienie na 12 śmigłowców S-70i Black Hawk. Polskie rozwiązania są tańsze niż największych producentów, oraz nie wymagają opowiadania się po stronie jednego z hegemonów. W tym małym państwie także wpatrywaliśmy szans wydobywczych. (P. Kugiel, *Polska i ASEAN: w poszukiwaniu nowych rynków w Azji*, PISM Biuletyn 2/2014). Malezja jest dla nas ważnym partnerem jeśli chodzi o artykuły rolno - spożywcze. To wyspiarskie państwo ceni sobie naszą serwatkę, mleko i śmietanę czy przetwory spożywcze z mąki. (A. Hajdukiewicz, (2016) *Szanse i Wyzwania Rozwoju Polskiego Eksportu Produktów Rolno-*

*Spożywczych Nn Wybrane Rynki Azjatyckie*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 266/2016)

Tajlandia jest dla nas równie ważnym partnerem, choć nasze statystyki handlu z tym państwem mogłyby ulec poprawie. Tajlandia bowiem eksportuje do nas trzy razy więcej niż importuje. Szansą może tutaj być rynek leków oraz kosmetyków. Społeczeństwo tego Azjatyckiego państwa się starzeje i bogaci, co spowoduje zapotrzebowanie na te produkty. (<https://businessinsider.com.pl/finanse/handel/inwestycje-w-tajlandii-wspolpraca-polski-z-tajlandia/efx4hhx> dostęp 08.09.2020)

Dziwić może brak większych relacji handlowych z Indonezją, członkiem grupy G20. Państwo to mogłoby zaoferować nam zróżnicowaną ofertę surowców energetycznych, swojego produktu flagowego, tak potrzebnego naszemu państwu. Dżakarta zaś, mogłaby znaleźć u nas tworzywa sztuczne, elektronikę, bądź artykuły rolno - spożywcze. (S. Elias, C. Noone, *The Growth and Development of the Indonesian Economy*, 2011, Reserve Bank of Australia Bulletin) Współpraca z pozostałymi państwami: Filipinami, Kambodżą, Birmą czy Laosem jest dość mała, nawet na tle innych partnerów z ASEAN. Do pierwszego z nich eksportujemy głównie wyroby przemysłowe, importujemy zaś wyroby elektroniczne. (<https://www.gov.pl/web/filipiny/relacje-dwustronne> dostęp 08.09.2020)

Podsumowując, Polska ma szansę oraz predyspozycje do tego, aby stać się znaczącym partnerem dla państw ASEAN. Wraz z nowymi umowami jakie zawiera UE z państwami członkowskimi tej organizacji, oraz z perspektywą zawarcia takowych umów z Indonezją, Tajlandią czy Malesją, ta współpraca powinna stać się łatwiejsza dla obydwu stron. Oczywiście zanim takie umowy wejdą w życie, Polska może sama zacieśniać współpracę, zawierając umowy dwu, lub wielostronne. W Warszawie aktualnie znajdują się placówki dyplomatyczne Filipin, Indonezji, Malesji, Tajlandii i Wietnamu, co może być głównym impulsem do zacieśnienia relacji z tymi państwami. Aby współpraca mogła się rozwijać, pierwszy krok w tym kierunku może wykonać Polska. Oprócz prowadzenia aktywnej polityki w państwach ASEAN poprzez swoje ambasady, można podjąć działania lokalnie, poprzez placówki dyplomatyczne znajdujące się w Warszawie. Jeśli ambasadorowie tych pięciu państw zostaliby zachęceni do współpracy przez podmioty takie jak Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Rozwoju czy też prywatne firmy, otworzyłoby to drzwi do zacieśniania relacji. Jak zostało udowodnione wyżej, Polska oraz ASEAN posiadają zbieżność interesów, których realizacja może przynieść obustronne korzyści. Wykazanie obustronnej chęci oraz zaangażowania, powinno skutkować zawieraniem umów znoszących utrudnienia w handlu, takich jak wysokie cła, co mogło być głównym czynnikiem zniechęcającym do obustronnych inwestycji. Podjęcie działań na szczeblu kulturalnym, pokazanie Polakom tamtejszych zwyczajów, świąt czy tradycji pomogłoby zrozumieć region Azji Południowo - Wschodniej, a co za tym idzie do zainteresowania się nim, czy to turystycznie, czy też

biznesowo.

PRZECZYTAJ TEŻ Insurance Forum 2013